

2015

Wróciliśmy!!! Po ponad dwóch latach goszczenia w CWM ZHP, na początku października wróciliśmy do swojej siedziby w Ośrodku Szkolenia Żeglarskiego Marynarki Wojennej. Wielka to zasługa Komandora Kinasa i naszych Oddanych Przyjaciół. Mamy także miejsca postojowe dla jachtów na wodzie i miejsca zimowania na lądzie. Współpraca z Ośrodkiem Żeglarskim układa się znakomicie i niech tak pozostanie.

Flotylla jachtów będących w naszym posiadaniu wzbogaciła się o wycofane z Marynarki Wojennej s/y Tornado i Sarmatę II. Ich właściwe przygotowanie do realizacji celów statutowych to zasadnicze zadanie techniczne w 2015 i 2016 roku. Podjęliśmy także intensywne działania mające na celu pozbycie się wysłużonych „drewniaków”, a pozyskane środki zostaną przeznaczone na przebudowę i wyposażenie jachtów morskich.

Kolejny etap rozwoju przechodzi kierowana przez Jarka Golińskiego Szkółka Żeglarska. Narybkiem zajmują się wychowani przez nas instruktorzy, a ciekawie prowadzone i urozmaicone zajęcia gromadzą coraz liczniejsze grono młodzieży. Niemalą zasługę w szkoleniu i popularyzacji Klubu mają tradycyjne już, doskonale prowadzone przez Artura Haberkę obozy: letni w Garczynie i zimowy w Piwnicznej, a organizowane dla młodzieży ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kościerzynie rejsy po Zatoce Gdańskiej dają wielką radość Uczestnikom i Organizatorom.

Realizując program rejsów turystycznych i stażowych s/y Kapitan II pod kpt. Jerzym Brezdeniem pożeglował do Oslo odwiedzając z młodzieżową załogą 17 portów pośrednich, a s/y Komandor II pod kpt. Jarkiem Golińskim zawinął do Sztokholmu pokonując trudne, skierowe podejścia. W rejsach bałtyckich uczestniczyła wysłużona Legia i niedawno pozyskany Sarmata II.

Startowaliśmy także w regatach współzawodnicząc z najlepszymi o miejsca na podium, przeżywając emocje startowe, tocząc honorową walkę na trasie, doświadczając radości zwycięstwa i goryczy porażki.

Doskonalimy działalność biura, a naszą stronę internetową prowadzoną przez Kasię Burczyk odwiedziło już ponad 630000 osób. Liczba fanów Klubu na facebooku przekroczyła 1000 osób.

Tekst: JB

Fot. Katarzyna Burczyk, Mariusz Bartosik

Opracowanie: Katarzyna Burczyk

Navigare necesse est...



Spis treści

- 1 Zima i wiosna 2015 w Klubie
- 2 Otwarcie sezonu żeglarskiego
- 3 Regaty o Puchary Marynarki Wojennej i Bieg Kaprów
- 4 Obozy młodzieżowe
- 5 Kapitan II-rejsy Bałtyckie
- 6 Kapitan II- rejs do Oslo
- 7 Komandor II - rejsy
- 8 Regaty PZŻ 2015
- 9 Regaty o Puchar Dyrektora Urzędu Morskiego
- 10 Zakończenie sezonu żeglarskiego
11. Slipowanie
- 12.Siedziba Klubu
- 13.VII Gala żeglarska POZŻ





Zima i wiosna 2015 w Klubie

Zimowy wysiłek remontowo-konserwacyjny oraz naprawa wyposażenia naszych jachtów pochłaniają coraz więcej czasu i pieniędzy. Jednak ze względu na wiek, działania te nie przynoszą oczekiwanych efektów. Załogi i opiekunowie dwoją się i troją wykorzystując skromne środki do utrzymania jachtów w pełnej sprawności, a ich praca zapewnia bezpieczeństwo żeglowania przez sezon nawigacyjny.

S/y Legia, Kapitan II, Komandor II - łódki z czterema krzyżkami na karku to "skarbonki bez dna". Są sprawne technicznie i wodujemy je jak zawsze w trzeciej dekadzie kwietnia, ale na zebraniu sprawozdawczym w dn. 22 marca została podjęta uchwała upoważniająca Zarząd Klubu do sprzedaży tych zasłużonych i wysłużonych jachtów, a pozyskane środki finansowe mają być przeznaczone na remont Nauticusa i Tornado oraz doposażenie Sarmaty w celu zapewnienia dalszego, kilkunastoletniego okresu użytkowania tych jednostek.

Zebranie sprawozdawcze zobowiązało także Zarząd do odzyskania pomieszczeń w budynku Ośrodka Szkolenia Żeglarskiego Mar. Woj. na biuro Klubu oraz miejsc letniego cumowania i zimowego postoju jednostek. Przychylając się do wniosku grupy inicjatywnej, Zebranie powołało Sekcję Motorowodną Jacht Klubu Marynarki Wojennej w Świnoujściu. Na czele sekcji stanął Kol. Graszek.

fot. Katarzyna Burczyk



OTWARCIE SEZONU ŻEGLARSKIEGO

Zgodnie z tradycją Żeglarki, Żeglarze i Sympatycy Jacht Klubu Marynarki Wojennej KOTWICA 1 maja 2015 roku otworzyli sezon żeglarski. Dzięki gościnności Komendanta Ośrodka Szkolenia Żeglarskiego Marynarki Wojennej na maszcie flagowym podniesiono barwy i insygnia naszego klubu. Padły też sakramentalne słowa "Sezon żeglarski 2015 uważam za otwarty".

Start do regat o Puchar Komandora Klubu poprzedziły ostatnie gorączkowe przygotowania - klarowanie i doposażanie jachtów. Walce regatowej towarzyszyła zmienna żeglarska pogoda. Wiatr wiał z dziobu i z rufy a deszcz zmywał z jednostek półroczny kurz lądowy. Uroczystość zakończenia połączona z wręczeniem legitymacji członkowskich i pucharów odbyła się w skansenie Zejman. W grupie jachtów do 9m triumfował s/y Dobosz kierowany przez Marysię Kurant, a w grupie jachtów powyżej 9m s/y Kapitan II pod kpt. Brezdeniem. Pozostałe dwa dni Świąta Żagli naszego klubu, załogi jachtów spędziły na wodach i w portach Zatoki Gdańskiej uświadamiając zainteresowanym, że sezon żeglarski został rozpoczęty.

fot. Katarzyna Burczyk





REGATY O PUCHARY MARYNARKI WOJENNEJ 26-27.06 **BIEG KAPRÓW 28.08**

Jacht Klub Marynarki Wojennej KOTWICA uczcił święto swojej Patronki tradycyjnymi regatami morskimi tym razem o Puchary Marynarki Wojennej. Pogoda pomimo słabych wiatrów dopisała, konkurencja była silna, jak zawsze zwyciężyli najlepsi. W pięknym stylu do współzawodnictwa powrócił s/y Nauticus pod kpt. Maciejem Polańskim zajmując pierwsze miejsce w klasie WWMW. Niedzielny Bieg Kaprów zorganizowany w 50-lecie PoZZ pokazał, że pod żaglami mogą ścigać się zasłużone i pięknie utrzymane jachty jak s/y Orion z regatowymi jednostkami jak s/y Hobart. Gratulujemy zwycięzcom.

fot. Katarzyna Burczyk

Obóz letni w GARCZYNI

Zadomowiliśmy się już w Garczynie, a organizacja zajęć naszej klubowej młodzieży pozwala doskonale wykorzystać bezcenny czas wakacyjny.

Obycie z wodnym środowiskiem, żeglarskie współzawodnictwo regatowe, odpowiedzialność i współdziałanie młodzieżowych załóg to priorytety Kierownictwa obozu. Obok tego zajęcia ogólnopoznawcze i ogólnorozwojowe, kształtujące ciało i ducha wieloboje sportowe, wycieczki piesze i rowerowe, zabawy przy ognisku, szantowanie. Na koniec obozu zawody wyłaniające najlepszych żeglarzy i sportowców, wręczenie pucharów i medali przez Komandora Klubu, Sponsorów i Gospodarzy, olbrzymia radość dzieciaków i satysfakcja Organizatorów.



Obóz zimowy w PIWNICZNEJ

Zimowy pobyt w Piwnicznej ma na celu zapewnienie naszej młodzieży właściwego wykorzystania czasu zimowych ferii. Sam wyjazd w zaśnieżone góry jest przygodą, a tu jeszcze nauka jazdy na nartach i snowboardzie, poznanie elementów kultury góralskiej, wyjazdy na stoki narciarskie Krynicy, Wierchomli, Szczawnika czy Rytra. To wszystko dla podtrzymania kondycji, kształtowania charakterów, przyjaźni i dobrej zabawy.

Tradycyjne zakończenie zawodami narciarskimi wyłaniającymi najsprawniejszych, wręczenie medali i upominków oraz to co najważniejsze: uśmiechnięte buzie i błyszczące oczy naszej młodzieży.

A wszystko to dzięki Arturowi Habercce, Kierownikowi Klubu, który od kilku lat na wysokim poziomie organizuje letnie i zimowe wyjazdy pozyskując sponsorów oraz grupę odpowiedzialnych współpracowników.



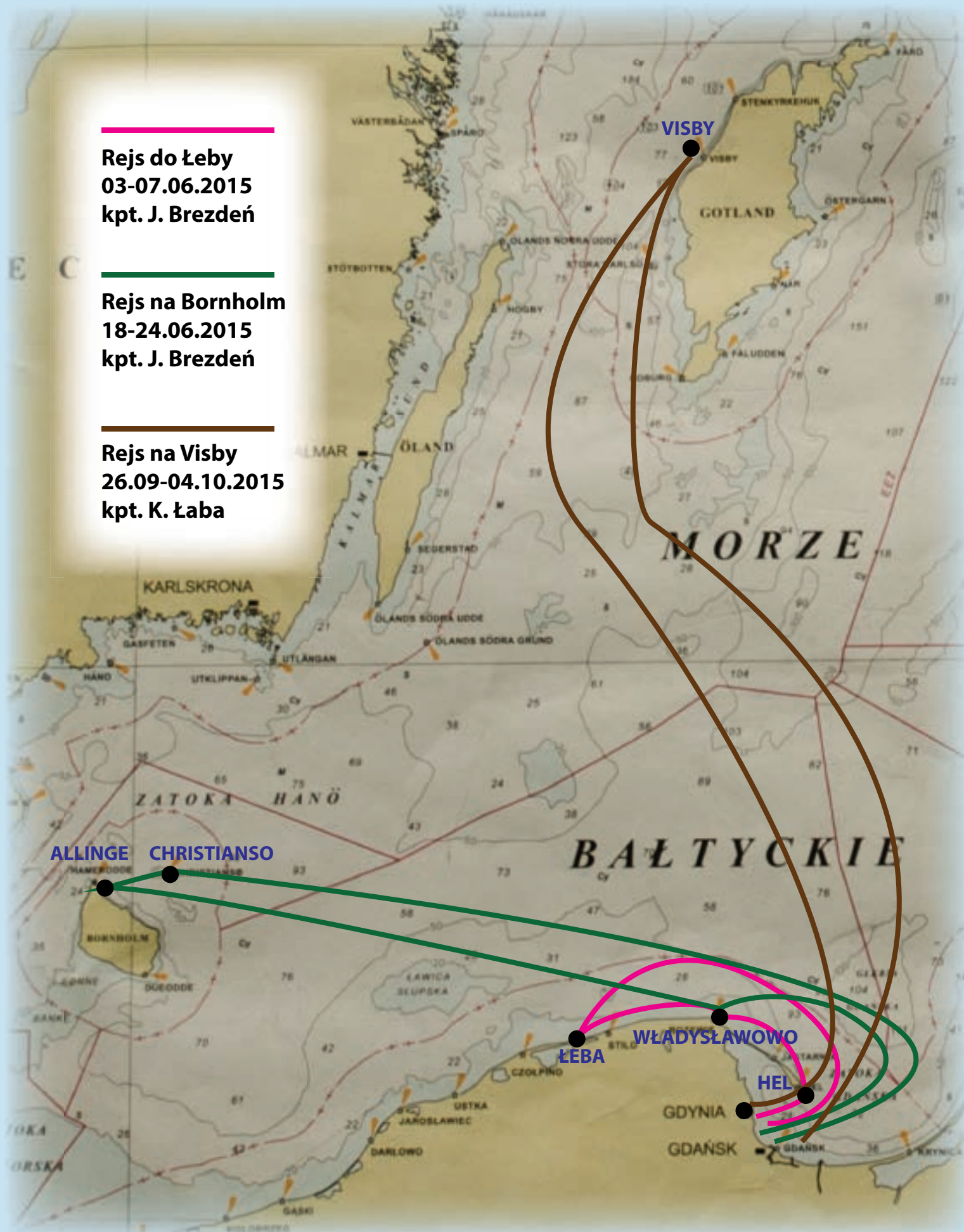
s/y KAPITAN II

rejsy różne

Rejs do Łeby
03-07.06.2015
kpt. J. Brezdeń

Rejs na Bornholm
18-24.06.2015
kpt. J. Brezdeń

Rejs na Visby
26.09-04.10.2015
kpt. K. Łaba



REJS DO ŁEBY I WŁADYSŁAWOWA ZAKOŃCZONY SUKCESEM.

Czterodniowe zmagania z wodami otwartego Bałtyku przyniosły potwierdzenie dobrego przygotowania naszego Kapitana II oraz załogi do sezonu żeglarskiego, a portów Łeba i Władysławowo do przyjęcia jachtów. Doskonale sprawdzili się nasi debiutanci Hania i Michał. Oficerowie wachtowi wykazali poczucie odpowiedzialności i dobrej organizacji.



Rejs bornholmski przebiegał w trudnych warunkach atmosferycznych. Zaczumowanie we Władystawowie pozwoliło przetrwać krótki, ale silny zachodni wiatr, a dzielność jachtu prowadzonego przez zgraną załogę zaowocowała wejściem do uroczych portów Allinge i Svaneke oraz odwiedzeniem Christianso.

Bałtyk po raz kolejny uświadomił żeglarkom i żeglarzom, że do żywiołu należy się przystosować, a nie z nim walczyć.



Rejs na Visby

Wyruszyliśmy z Gdyni w sobotę 26.09 przed godz. 17:00. Do Visby dołynęliśmy we wtorek 29.09 ok godz. 03:00. Poświęciliśmy dzień na zwiedzanie miasta. W środę 30.09 ok godz. 14:00 czas w drogę powrotną i kierunek Hel. Do celu dotarliśmy w czwartek 01.10 ok godz. 22:30. Po ciężkiej przeprawie wykorzystaliśmy następny słoneczny dzień na plażowanie. Do portu macierzystego dołynęliśmy ok 23:00 tego samego dnia w piątek. Rejs był wyzwaniem i testem wytrzymałości dla załogi i jachtu. Jesienna wichry nie rozpieszcząły ale jak to w piosence: najważniejsza jest ta pogoda, którą mamy w sobie.

fot. Katarzyna Burczyk,
Jerzy Brezdeń
Krzysztof Łaba

kpt. Krzysztof Łaba



REJS s/y KAPITAN II

do portów DANII, SZWECJI I NORWEGII



fot. Katarzyna Burczyk,
Jerzy Brezdeń

Wyszliśmy 1 lipca z bardzo korzystnym, wschodnim wiatrem. Spinaker pociągnął nieźle i w dwie doby byliśmy w duńskim Stubbekobing.

Krótki wypoczynek czteroosobowej załogi i ruszamy Wielkim Bełtem na północ w kierunku docelowego Oslo. Z portu do portu, z przystani do przystani, ciekawe doświadczenia, nowe wyzwania nawigacyjne i organizacyjne, radość z pokonywanych przeciwności.

W Aarhus dołącza Paweł - Warszawiak, który zaskakuje otwartością, wiedzą i zaangażowaniem. Żeglujemy, zwiedzamy, gotujemy. Jacht spisuje się dzielnie, do Norwegii coraz bliżej. Mariny w Wielkim Bełcie stosunkowo płytkie, od czasu do czasu suniemy balastem w miękkim mule, ale urok porcików i przystani równoważy trudy nawigacji i częstego halsowania. Zgodnie z planem wchodzimy do Sandefjord dobrać załogę, a Mikołaj leci do Warszawy zapisać się na studia. W Oslo dołącza Jacek z synem, więc jesteśmy w komplecie-9 osób.

Załoga zwiedza zabytki, odwiedza muzea, zaopatruje jacht, wypoczywa. Półmetek za nami. W drodze powrotnej unikatowy cypel Skagen, skierowe podejście do Geteborga, piękna Kopenhaga. Jeszcze tylko krótki postój na Bornholmie i rekordowy, 16-sto godzinny przelot w silnym baksztagowym wietrze do Gdyni, do naszego starego portu.

Przebyliśmy ponad 1750 Mm, zawiniliśmy do 17-stu portów i przystani, zrealizowaliśmy plan wieloetapowego rejsu po ciekawym i wymagającym akwenie w zróżnicowanej pogodzie. Młodzieżowa załoga spisała się doskonale, a Paweł -Warszawiak to „równy chłop”. Jacht udowodnił jeszcze raz doskonałość i dzielność polskiej konstrukcji.

Uczestnicy rejsu:

Jerzy Brezdeń
Mikołaj Kołakowski
Jacek Kwiatkowski
Darek Wierzbicki
Michał Śledź
Paweł Boguszewski
Laura Mohle
Kasia Burczyk
Dominik Kwiatkowski
Paweł Wierzbicki



s/y KOMANDOR II i jego rejsy bałtyckie

SZTOKHOLM

Rejs rozpoczął się 25.07 o godzinie 6:00. Przy bardzo silnym sprzyjającym wietrze do Visby dotarliśmy już 26 o godz. 20:30 co dla staruszka Komandora II jest nie lada wyczynem.

28 cały dzień wchodziliśmy do Sztokholmu malowniczym wejściem od strony południowej.

29 Muzeum Waza i zwiedzanie Sztokholmu.

30- 31 Przejście do Kalmaru. Prawie cały Kalmarsund pokonywaliśmy nocą co było ciekawym doświadczeniem dla młodej części załogi i do Kalmaru dopłynęliśmy o 2:00 1.08.

2.08 Korzystając ze ślicznej pogody odwiedziliśmy malownicze porciek Olandii obiad jedząc w Morbylandze a nocując w Gronhegen.

03.08 przejście do Karlskrony znowu wybierając dość trudne nawigacyjnie ale malownicze wejście od strony wschodniej.

4.08 Marinmuseum Karlskrona i zwiedzanie miasta oraz małe zmiany w załodze

5-6.08 Płyniemy na Bornholm odwiedzając po drodze Christianso i dopływając koło południa do Svaneke

6.08 Wycieczka autobusem na zamek Hammershus

7.08 Trzy godziny dorszowania w drodze powrotnej i wspaniałe jedzonko po udanych łowach.

8.08 o godzinie 19:00 docieramy do Władysława a już o 20:30 uroczyste zakończenie rejsu na wspaniałym przygotowanym ognisku przez dziadków naszego Franka w pensjonacie „Willa RODOS”. Były pieczone kiełbasy, gitara i szanty.

9.08 godzina 16:00 super zadowoleni cali i zdrowi i bez strat w mieniu zacumowaliśmy w macierzystym porcie w Gdyni

Rejs trwał 15 dni. Przepłynęliśmy 876 mil spędzając prawie 200 godzin na morzu. Odwiedziliśmy 6 portów Szwecji 2 porty Danii i Nasze Władysławowo. Udało nam się zrealizować całą zaplanowaną trasę.



KARLSKRONA

Rejs rozpoczął się 19.09 jak zwykle o godzinie 6:00. Słaby wiaterek i niezbyt zawrotna prędkość pozwoliły nam wyjąć wędki i do żeglarstwa dołączyć wędkowanie. Na środku Bałtyku udało się upolować 7 belon.

20.09 przed zmierzchem zdecydowaliśmy się na nocleg w Gronhogen. Od Szwedzkiego rybaka kupiliśmy łososa i rano był tatar i carpaccio. Rano zwiedzanie malowniczej wyspy i raj dla kolekcjonerów. Marek upolował największą zdobycz.

O 14:00 ruszamy do Kalmaru i przy prawie bezwietrznej pogodzie z morza oglądamy malownicze zakątki Olandii. W Kalmarze jesteśmy o 20 i ruszamy na nocną wycieczkę.

Rano ruszamy w morze. Warunki bardzo ciężkie. Silny wiatr prosto w nos. Oj, mamy trochę żeglarstwa. Około **17:00 chowamy się** między malowniczymi wysepkami wschodniego wejścia do Karlskrony. 2 godziny między tyczkami i w wąskich kanałach. Ale widoki!!! Nocleg znowu w ślicznej nowej marinie w Kalmarze.

23.09 Zasłużony dzień odpoczynku. Marinmuseum Karlskrona i piwo na mieście. No i oczywiście rybka. W porcie nałowiliśmy morskich płotek. Pychotka.

Rano płyniemy do Polski. Wieje 5 z południowego wschodu i Komandor II gna prosto na Łebę. 25.09 o 7 rano jesteśmy w główkach portu i niespodzianka. Bosman nas informuje Marina w remoncie. Możecie stać w krzakach Na szczęście na ratunek przychodzi nam zaprzyjaźniona stacja SAR. Jest ciepły prysznic i ubikacja. Pięknie dziękujemy i obyśmy zawsze potrzebowali od Was tylko takiej pomocy. Wieczorem również wykazaliśmy się wielkim hartem ducha i dużym samozaparciem i udało nam się zdobyć Stała Wizę Wjazdową do Księstwa Łeby. Oj, rano głowa bolała.

Ponieważ w tym rejsie sami zdobywamy sobie pożywienie Andrzejek rusza na grzyby i wraca z całą siatką podgrzybków. Rano mamy wspaniałą jajecznicę z grzybkami.

Wędkarze cały czas nienasytzeni. Płyniemy na łowiska na wysokości Władysławowa. Ale dorszobicie. W tym rejsie niestety kapitan znowu nie schudnie.

Wieczorem ucztujemy we Władysławowie. Dorsz smażony, dorsz wędzony, tatar z dorsza, wątróbka z dorsza i oczywiście „Plasterek cytryny i Ja”

O 5:00 Kapitan i Pierwszy porywają załogę. Sami po cichutku opuszczają port i załoga zdziwiona budzi się na morzu. Piękna czwórka z północy i jeszcze przed południem mamy klar portowy w Gdyni.

Pływaliśmy 8 dni. Mimo że to koniec września było opalanie, było wędkowanie, ale było też sporo żeglarstwa. Przepłynęliśmy 456 mil spędzając prawie 100 godzin na morzu. Odwiedziliśmy 3 porty Szwecji, 2 porty polskie. W przyszłym roku też „powędkujemy”.

kpt. Jarosław Goliński
fot. załoga jachtu





Regaty PZZ 2015

ŻEGLARSKI PUCHAR TRÓJMIASTA 29-31 MAJA

Puchar Trójmiasta w swojej trzeciej edycji przebiegał w silnych zachodnich i południowo zachodnich wiatrach. Nie uniknięto kolizji, uszkodzeń i otarć, ale wśród załóg dominował dobry nastrój, wola walki i chęć zwycięstwa. Jak zawsze wygrali najlepsi.

Jacht Klub Marynarki Wojennej "Kotwica" reprezentowały jachty Kapitan II pod Jerzym Brezdeniem i Turkus pod Marią Kurant.

PUCHAR MARINY GDAŃSK 13-15 CZERWCA

W regatach o Puchar Mariny Gdańsk nasz Klub reprezentowały s/y Turkus i Kapitan II. Dwudniowe zmagania na wodach Zatoki Gdańskiej przebiegały w doskonałych warunkach żeglarskich, słońcu i umiarkowanym wietrze. Kobięca załoga Turkusa kierowana przez Honoratę Wąsowicz zdobyła wyróżnienie specjalne dla obsady kobiecej, a Kapitan II pod Jerzym Brezdeniem zajął 4 miejsce w grupie OPEN.



REGATY O PUCHAR KORSARZA

08 SIERPANIA

Załogi dwóch naszych jachtów: Sarmaty II i Kapitana II, uczestniczyły w V Regatach o Puchar Korsarza organizowanych w dniu 8 sierpnia przez Polski Klub Morski. Obydwa jachty startowały w klasie otwartej i zajęły następujące pozycje:

s/y Sarmata II pod kapitanem Piotrem Sobczakiem - miejsce IV

s/y Kapitan II kierowany przez Jerzego Brezdenia - miejsce II

Regaty przebiegały w słabych wiatrach i wymagały od załóg finezyjnego prowadzenia jednostek i olbrzymiej cierpliwości.



BŁĘKITNA WSTĘGA ZATOKI GDAŃSKIEJ

3 PAŹDZIERNIK

Słabo wiatrowa pogoda zdominowała 64 Błękitną Wstęgę Zatoki Gdańskiej. Wśród 110 jednostek, Jacht Klub Marynarki Wojennej KOT-WICA reprezentowały s/y Turkus – Honorata Wąsowicz, Dobosz – Maciej Pietkiewicz, Sarmata II – Piotr Sobczak i Nauticus – Jerzy Brezdeń. Wszystkie łódki po heroicznej walce ze słabościami charakterów ich kapitanów dotarły do mety, a załogi do białego rana bawiły się na spotkaniu zorganizowanym przez Yacht Klub Stal.



PUCHAR DYREKTORA URZĘDU MORSKIEGO

W ostatni wakacyjny weekend 29.08, na wodach Zatoki Gdańskiej, rozegrano V edycję regat o Puchar Dyrektora Urzędu Morskiego.

Przedstawiciele poszczególnych urzędów morskich startowali na jachtach udostępnionych przez Jacht Klub Marynarki Wojennej KOTWICA, który był jednocześnie współorganizatorem regat. Jednostki ścigały się w dwóch klasach - do 10m i powyżej 10m. Najszybszym na mecie jachtem okazał się s/y Falcon z kpt. Zbigniewem Skoczylasem, natomiast w grupie powyżej 10m zwyciężył s/y Komandor II kierowany przez Jarosława Gołińskiego, a w grupie do 10m s/y Dobosz kierowany przez Marię Kurant.

fot. Katarzyna Burczyk



REGATY ZAKOŃCZENIA SEZONU 17.10

Ostatnie tegoroczne regaty o Puchar Komendanta Ośrodka Szkolenia Żeglarskiego Marynarki Wojennej zgromadziły na starcie 21 jachtów startujących w dwóch grupach: I grupa WMMW – powyżej 10m - 11 jednostek, a II grupa WMMW – do 10m - 10 jednostek. Pogoda dopisała, wszyscy ukończyli wyścig, a puchary zdobyli:

- Jerzy Brezdeń na Kapitanie II – I grupa
- Paweł Hryniewicz na Diamencie – II grupa

Puchar Komendanta OSŻ MW w ogólnej klasyfikacji przypadł Pawłowi Hryniewiczowi prowadzącemu s/y Diament.

Start 9 jednostek naszego Klubu wykazał, że ich opiekunowie zadbali o utrzymanie jachtów w dobrej kondycji przez cały sezon żeglarski, a duża liczba szkółkowej młodzieży w załogach napawa optymizmem. Wręczenie pucharów uświetniło uroczyste zakończenie sezonu żeglarskiego w Jacht Klubie Marynarki Wojennej KOTWICA

fot. Katarzyna Burczyk



SLIPOWANIE

Sympatycy Jacht Klubu Marynarki Wojennej KOTWICA, Żeglarki i Żeglarze, Przedstawiciele Komisji Rewizyjnej i Zarządu, Załogantki i Załoganci, prawie w komplecie Opiekunowie jachtów. Razem ponad 25 osób poświęciło czas weekendu na slipowanie jednostek klubowych. Pogoda dopisała, ale nie było łatwo. A to wyl czujnik przekroczenia zasięgu dźwigu i trzeba było przetaczać wózek na inne miejsce, a to nie pasowały ściągacze i łańcuchy, a to zablokowały się koła albo wanty zaczęły o gałęzie. ...

Daliśmy radę, 11 jachtów spoczęło na zimowych łozach, a Kacper Nalepa dwoił się i troił kienując całością. Na zakończenie racząc się doskonałym żurkiem przygotowanym przez załogę Kapitana II, dyskutowaliśmy o remontach, naprawach i planach na przyszły sezon. Do spotkania przywodowaniu - to już za 6 miesięcy.

fol. Katarzyna Burczyk



SIEDZIBA KLUBU - WIELKI POWRÓT



W połowie października, staraniem Komandora Edwarda Kinasa oraz oddanych Klubowi Przyjaciół, wróciliśmy do naszej siedziby w Ośrodku Szkolenia Żeglarskiego Mar. Woj. Poddane gruntownemu remontowi pomieszczenia prezentują się okazale i zabezpieczają codzienną działalność biura Klubu oraz pracę Zarządu i spotkania Klubowiczów. Koszty modernizacji pokryliśmy z kasy Klubu, a elewacja budynku została wykonana za 500-set złotych cegielki wykupione przez Kolegów Wojtka Augulewicza, Jurka Brezdenia, Artura Haberkę i Maćka Polańskiego oraz z materiałów dostarczonych nieodpłatnie przez Marka Osipieka. Mamy także zapewnione miejsca postojowe dla jachtów w okresie zimowym, możliwość skorzystania z hangaru i wydzielony akwen wodny dla łódek na sezon żeglarski. Działalność statutowa Klubu jest zabezpieczona.

fot. Jerzy Brezeń



VII POMORSKA GALA ŻEGLARSKA



POMORSKI
ZWIĄZEK
ŻEGLARSKI



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Gdynia, 16 stycznia 2016 r.

SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO



Pomorski Żeglarski Klub 50-lecia
Jacht Klub
Marynarki Wojennej Kotwica
Gdynia, 16 stycznia 2016 roku

GALA POMORSKIEGO ZWIĄZKU ŻEGLARSKIEGO 16.01.2016

Na uroczystej gali w Teatrze Muzycznym w Gdyni dokonano podsumowania osiągnięć Pomorskiego Związku Żeglarskiego w 2015 roku. Wyróżniono zawodników, trenerów i organizatorów regat klas olimpijskich, którzy osiągnęli najlepsze wyniki oraz zdobyli kwalifikacje do Rio de Janeiro.

U honorowani zostali także uczestnicy regat pełnomorskich, a Puchar Polski wręczono kapitanowi s/y Duży Ptak - Krzysztofowi Paulowi.

Z okazji 50-ciolecia Pomorskiego Związku Żeglarskiego wręczono zasłużonym żeglarzom, konstruktorom jachtów i klubom pamiątkowe statuetki. Wśród wyróżnionych znaleźli się również żeglarze Jacht Klubu Marynarki Wojennej „Kotwica” kpt. Zygfryd Perlicki i Zenon Gralak, a także nasz Klub jako współzałożyciel PoZZ. Po oficjalnej uroczystości nastąpiło mniej formalne spotkanie Braci Żeglarskiej przy poczęstunku i kawie.

fot. Katarzyna Burczyk

